

**„Chciałbym Wam
powiedzieć, byście
z pełnego zaufania Maryji
do Jej Syna Jezusa
uczyli się znosić trudy
życia codziennego
w cierpliwości i radości.”**

Benedykt XVI, 16 września 2007 r. w Castelgandolfo
do Delegacji Organizacji Pomocy Kościołowi w Potrzebie

Drodzy Przyjaciele!

Cedry Libanu – poezja natury. Rosnące wysoko w górach wznoszą się jak kolumny, podtrzymujące firmament. Ich drzewo jest twarde, a mimo to dopasowuje się do rąk rzeźbiarza. Figura naszej Pani Fatimskiej jest z drewna cedrowego. Przed 40-tu laty pewna rodzina pochodząca z uciskanych krajów Europy Środkowo-Wschodniej poprosiła o poświęcenie figury w Fatimie. Rodzina ta ma korzenie prawosławne i protestanckie. Przejście jej na wiarę katolicką zostało przypieczętowane w Fatimie. Ojciec Werenfried był dla tej rodziny prorokiem, przewodnikiem w sprawach wiary i wielkim obrońcą prześladowanego Kościoła. We wrześniu 1967 roku matka tejże rodziny pielgrzymowała do Fatimy, gdzie współuczestniczyła w zawierzeniu Dzieła Pomocy Kościołowi w Potrzebie Maryji. W tym roku jubileuszowym naszej Organizacji jej dzieci, wdzięczne za szczególną Bożą obecność w dziejach ich rodziny, ofiarowały tę figurę Benedyktowi XVI. Radość wynikająca z tego faktu stała

się również moim udziałem, gdyż dane mi było przekazać figurę Ojcu Świętemu osobiście. Papież objął ją, kierując na nią pełne wdzięczności spojrzenie. Następnie podarował ją Centrali naszej Organizacji w Königstein, dodając: „Chciałbym Wam powiedzieć, byście z pełnego zaufania Maryji do Jej Syna Jezusauczyli się znosić trudy życia codziennego w cierpli-

**„Pozwólcie, aby Matka
Boża opromieniła Was
dobrocią”**

wości i radości.” Nasza mała delegacja czuła, że w tym momencie papież powierza nam coś prosto ze swego serca. To jest program na przyszłość. Maryja ukazała się w Fatimie, by przygotować nas na ponowne przyjście Chrystusa. Mali pastuszkowie: Franciszek, Hiacynta oraz Łucja widzieli, jaką tajemniczą, promieniującą jasnością emanowała Matka Boża. Ona odwziewiedla blask Swego Syna, który mówi o sobie samym: „Ja jestem światłością świata”. Ze źłóbka w Betlejem promieniuje Jego światło na każde pokolenie.

Przed 60-ciu laty ojciec Werenfried założył Organizację Pomocy Kościołowi w Potrzebie. Wszystko zaczęło się od proroczego artykułu, opublikowanego w okresie adwentu, w którym nakłaniał ludzi by dali schronienie Jezusowi obecnemu w cierpiących oraz przesładowanych bliźnich. Na miłość Ojca, który ofiarował nam Swojego Syna, powinniśmy odpowiadać naszą solidarną miłością do cierpiących i prześladowanych. Gdy papież zobaczył nas w Castelgandolfo, zawołał spontanicznie: „Dziękuję za miłość.” W nas dostrzegł również i Państwa, dobroczyńców. W imieniu wszystkich cierpiących, których Państwo z naszą pomocą wspieracie, przekazuję to Bożonarodzeniowe pozdrowienie wszystkim: „Dziękuję za miłość.” Razem dziękujemy Bogu w Trójcy Jedynemu i pełni radości wołamy za Dzieciątkiem Jezus, Maryją i Józefem: „Dziękujemy za miłość.”

P. Joaquin Allierde

Międzynarodowy Asystent Kościelny



Kościół domowy – wspólnota miłości



Nauka miłości: Lekcje dla rodzinnych nauczycieli w Kinshasa (Dem. Rep. Kongo)

„Mężczyzna i kobieta połączeni małżeństwem tworzą ze swoimi dziećmi rodzinę... Stwarzając mężczyznę i kobietę, Bóg ustanowił ludzką rodzinę i nadał jej podstawową strukturę. Jej członkami są osoby równe w godności.”

Tak ujmuje to Katechizm Kościoła Katolickiego (2.202f.). Ta oczywista prawda dzisiaj wielokrotnie negowana, nie jest szanowana w społeczeństwach zsekularyzowanych. Dlatego katecheza musi się często rozpoczynać od Adama i Ewy – od natury człowieka, by wyjaśnić, że rodzina chrześcijańska „jest wspólnotą wiary, nadziei i miłości” i jako taka „powinna nazywać się Kościołem domowym” (KKK 2.204). „Dla Kościoła od samego początku zasadniczą kwe-



Razem z Wami podarował dzieciom nowy dom: Ojciec Werenfried 1966 r. w Rio

stią była obrona rodziny jako istoty każdego społecznego porządku” tak mówi dziś Benedykt XVI. To wszystko rozpoczyna się jeszcze przed ślubem. Papież mówi, dobrze przygotowane małżeństwa zamykają furtkę przed rozwodem i Wy również pomagacie w realizacji tego przygotowania na całym świecie, aż po Mauritius. Tam swoją siedzibę ma FAAF (*Afrykańska Fundacja dla Życia w Rodzinie*). Stamtąd organizuje ona seminaria dla nauczycieli rodzinnych w **Republice Demokratycznej Kongo**, w **Czadzie**, na **Wybrzeżu Kości Słoniowej**, w **Togo**, **Liberii**, **Nigerii**, **Ghanie**, **Kamerunie** i **Kenii**. Ci nauczyciele będą wprowadzać małżeństwa w tajemnicę szczęścia,

które wzrasta z wierności i poświęcenia. Potrzeba czyni człowieka pomysłowym. W **Urugwaju**, kraju ekstremalnie zsekularyzowanym, korzysta się podczas kursu małżeńskiego z Małego Katechizmu wydanego przez *Pomoc Kościołowi w Potrzebie*. On jest kamieniem węgielnym dla Kościoła domowego. W centrum pastoralnym w **Bośni** gdzie wcześniej reperowało się samochody, dzisiaj „reperuje” się małżeństwa i rodziny. Również i w innych krajach, w których komunizm pozostawił w ludziach duchową pustynię, powstają, dzięki Wam, nowe mocne rodziny. Oplaca się inwestować w to istotne ogniwo przyszłego porządku społecznego. ●



Pierwszy Kościół domowy: Żywy Nazaret w Ostravie (Czechy)



Kościół jest jej ostoją: chrześcijańska matka w Pakistanie



„Rodzina” z rytmem: W Centrum Pastoralnym w Rosji



Prezenty Bożonarodzeniowe dla Kościoła potrzebującego

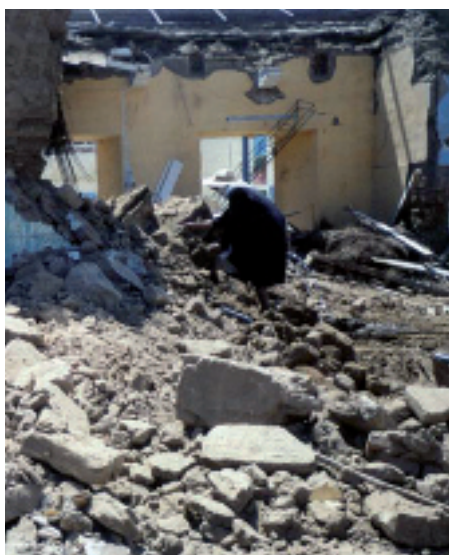
4 zł kieszonkowego na modlitewnik

Dzieci w Diecezji Karaganda (**Kazachstan**) chętnie modliłyby się i wspólnie śpiewały. Modlitewnik jest rozchwytywany, nowy nakład 10.000 egzemplarzy jest tylko w planach. Zapotrzebowanie jest duże. Również muzułmanie chętnie modlili się i śpiewali z tej książeczki. Które z Waszych wnuków czy dzieci ofiarowałyby ze swojego kieszonkowego **4 zł**, by dzieci w Kazachstanie mogły świętować nie tylko w czasie Bożego Narodzenia i Wielkanocy? ●



*Potrzebują książek, by móc przekazać wiarę: **Babcie w Kazachstanie***

80 zł za jeden kamień miłości



*One straciły wszystko i proszą o Waszą modlitwę: **jedna z sióstr szuka pozostałości w ruinach.***

Nie pozostał nawet kamień na kamieniu. Trzęsienie ziemi, które w sierpniu wstrząsnęło Peru zburzyło chaty, domy, kaplice, mosty, ulice, kościoły. Pozostały tylko ruiny. Siostra Maria Adelajda Franciszka Niepokalanego Poczęcia opowiada: „kłęczałyśmy i modliłyśmy się. Gdy ziemia drżała wyszłyśmy na zewnątrz. Ludzie przybiegli i dołączyli do nas. Modliłyśmy się z nimi. Przez dwadzieścia dni troszczyłyśmy się o ludzi i pomagałyśmy dotkniętym nieszczęściem chować ich ukochanych. Pewien ojciec zginął, gdy ratował swoje sześciomiesięczne dziecko.” Dzięki Wam, Franciszki będą mogły zamienić kamienie i ruiny w nadzieję. „Módlcie się z nami, prosi siostra Maria, byśmy nie stracili nadziei w Bogu, który nam powiedział: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście a Ja was pokrzepię” (Mt 11,28). W każdym kamieniu, który ofiarujecie na odbudowę, kryje się przyszłość. Dla sióstr są to kamienie miłości. One potrzebują ich wiele. ●

800 zł na jeden rower

Z klasztoru do szkół jest pięć kilometrów, a do wsi gdzie żyją starzy i chorzy, którzy nie są w stanie przyjąć do kościoła, gdzie siostry prowadzą koła biblijne dziesięć kilometrów. Taką odległość trzeba przebyć również i do innych wiosek, gdzie prowadzone są koła pastoralne oraz katechetyczne. Bez rowerów mało da się zrobić w **Afryce**. Przy ich pomocy zwiększa się ewangelizacja. ●



*Jazda dla Słowa: **Rowery dla sióstr, kleryków i katechetów***

280 zł – pełen bak paliwa, napełnione serce



*Duc in altum: **Wyptnij na głębię Syberii – my pomożemy Wam!***

Jedna parafia jest tak duża jak Austria, inna tak jak połowa Polski czy Portugalii. 36 księży Diecezji „Przemienienia Pańskiego” (Novosibirsk) jest w stanie, tylko dzięki zmotoryzowaniu, przemierzyć odległości **Syberii**. Cena benzyny bardzo wzrosła. Istnieje więc niebezpieczeństwo, że wizyty pastoralne, istotna część pracy duszpasterskiej (biskup Werth), staną się rzadsze. Ale Siostry i Bracia czekają na Słowo Boże oraz sakramenty. Ofiarując **280 zł** napełnicie jednemu księdzu bak paliwa - a wierzącym serca. Wpłacając **2400 zł** pokryjecie roczne koszty podróży jednego księdza do wiernych. Czy Wasze serce jest tak duże i głębokie jak tęsknota chrześcijan na Syberii? ●



Zaostrzyło się prześladowanie chrześcijan w Iraku. Kto może, ten ucieka za granicę. Pozostają starsi z biskupem Louisem Sako. Arcybiskup z Kerkuk jest Wam wdzięczny za pomoc, której udzielacie Siostram i Braciom w Iraku. Z okazji jubileuszu 60-lecia Organizacji Pomoc Kościołowi w Potrzebie arcybiskup pisze nam: „W imieniu wszystkich Irakijczyków dziękuję założonej przez ojca Werenfrieda międzynarodowej Organizacji za jej znakomitą pracę. Zjednoczeni w modlitwie dziękujemy za te wszystkie łaski, które Bóg postugując się Waszym Dziełem podarował ludzkości.” I skromnie dodaje: „Ufam, że przyszłość będzie lepsza.”



Hans-Peter Röhlin
Prezydent

Kolumna

Wierni świadkowie wiary

W ferie odwiedziłem zakon pustelniczy kartuzów w Saint-Pierre-de-Chartreuse we Francji – który zrobił na mnie wrażenie, wspólnota ta przetrwała nienaruszona wszystkie trudniejsze i łatwiejsze momenty w historii od 900 lat. Poruszające multimedialne widowisko pokazało ich życie na przestrzeni stuleci. Msza święta w małych, prastarych kaplicach i klasztorach. Kilku dorosłych, grupa harcerzy oraz celebrujący nabożeństwo pustelnik. W krótkim kazaniu opowiedział on o swoim osobistym doświadczeniu Jezusa Chrystusa w sercu. To było poruszające, ponieważ on przekazywał prawdę o rzeczywistości duchowej w sposób absolutnie wiarygodny, mówił: „a kiedy przystępujecie do Komunii Świętej, wówczas przychodzi On do Waszych serc i zostaje z Wami, jeśli tylko tego chcecie. Uwierzcie mi, On jest Przyjacielem, na którego możecie liczyć, nigdy Was nie zawiedzie, cokolwiek by się wydarzyło.” Wypowiadał te słowa z tak wiarygodnym uśmiechem, że trzeba było mu wierzyć – przekonujący świadek wiary naszych czasów.

P.S: Niezliczone są na świecie klasztory kontemplacyjne – twierdzą niewzruszonej niczym wiary w Boga. Dzięki Wam możemy je finansowo poratować...

Potrzeby, miłość i wdzięczność – Wasze listy

Szczęście Boże z Syberii

Z całego serca gratuluje z okazji jubileuszu 60-tej rocznicy Pomocy Kościołowi w Potrzebie! Bardzo serdecznie chciałbym podziękować za wieloletnią pomoc, którą otrzymaliśmy od Pomocy Kościołowi w Potrzebie. Świadomi łączności, która sięga dalece poza finansową pomoc, bardzo ją cenimy i jesteśmy niesamowicie wdzięczni, że zostało nam ofiarowane tak duże wsparcie. Nasz Kościół katolicki tutaj na Syberii nie mógłby działać dalej bez tej nieustannej, wspaniałej pomocy.

Ks. bp Józef Werth z Diecezji „Przemienienia Pańskiego” (Novosybirsk), Rosja

Na nowo zarzucać sieci

W piątym numerze Biuletynu Ojciec Allende skierował do nas pytanie zawierające program na następne 60 lat, odpowiedź na nie brzmi: tak, jesteśmy gotowi, dzisiaj i w przyszłości, zarzucać na nowo sieci, dokładnie tam, gdzie Bóg najczęściej płacze. Przekazujemy również 1600 zł dla cierpiącego Kościoła na całym świecie.

Małżeństwo z Francji

Niech Bóg błogosławi Państwu!

Właśnie czytam, że mieliście dzisiaj Państwo audiencję u Ojca Świętego. Niektóre fragmenty przemówienia, papież kierował do Pomocy Kościołowi w Potrzebie. One odpowiadają Prawdzie – tak je odebraliśmy. Serdeczne podziękowania, niech Bóg błogosławi wszystkim pracującym w Organizacji.

Ks. bp Mangheseab Tesfanariam z Asmary, Erytrea

Miliony podziękowań z Birmy

W imieniu księży, ojców, sióstr i świeckich jak również i ludzi innej wiary w naszej diecezji, chciałbym Państwu wyrazić miliony podziękowań za wszelką udzieloną nam pomoc. Pomogło nam przede wszystkim Wasze egzystencjalno-pastoralne wsparcie. Dziękuję także za Waszą modlitwę.

W imieniu Sióstr i Braci w wierze z Birmy

Adres pocztowy: Pomoc Kościołowi w Potrzebie

– ul. Puławska 95 – 02-595 Warszawa – tel./fax: 022 / 8451709

– e-mail: info@pkwp.org

Adres i konto bankowe: ING Bank Śląski o/Warszawa, 02-670 Warszawa,

ul. Puławska 152, nr konta: 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759.



Prosimy o przekazywanie Biuletynu po przeczytaniu przyjaciołom, sąsiadom, poboszczowi parafii. Teksty w nim opublikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.

Redakcja: Jürgen Liminski, Claude Piel

Wydawca odpowiedzialny:

Kirche in Not/Ostpriesterhilfe, Postfach 1209, D-61452 Königstein

– Wydrukowano w Polsce

– De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae

<http://www.kirche-in-not.org>